Sygn. akt III Ca 339/18

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 listopada 2017 r. w sprawie I Ns 1545/16 Sąd Rejonowy
dla Ł. w Ł. stwierdził, że spadek po L. W. zmarłej
7 maja 2016 r. w Ł., ostatnio stale tam zamieszkałej na podstawie testamentu notarialnego z dnia 2 lipca 2015 r. otwartego i ogłoszonego 28 października 2016 r. nabyły M. S. (1) i B. K. po ½ części spadku każda z nich z dobrodziejstwem inwentarza.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 7 maja 2016 roku w Ł. zmarła L. W.. Przed śmiercią stale zamieszkiwała w Ł. przy ulicy (...). Zmarła jako wdowa. Pozostawiła
po sobie córkę M. S. (1). Syn spadkodawczyni J. S. (1) zmarł przed nią
w dniu 22 października 2002 roku pozostawiając po sobie syna M. S. (2). Spadkodawczyni nie miała innych dzieci własnych ani przysposobionych. Żaden
ze spadkobierców nie odrzucił spadku, nie zrzekł się dziedziczenia ani nie został uznany
za niegodnego dziedziczenia. Jest to pierwsze postępowanie spadkowe po spadkodawczyni.

Spadkodawczyni L. W. sporządziła 5 testamentów.

Pierwszy testament sporządziła w dniu 6 marca 1995 roku przed notariuszem E. L.. W testamencie tym do całości spadku powołała swojego wnuka M. S. (2). W dniu 3 listopada 2016 roku Sąd dokonał otwarcia i ogłoszenia powyższego testamentu.

Drugi testament zatytułowany (...) spadkodawczyni sporządziła w dniu 14 września 2004 roku w formie pisma ręcznego w obecności świadków K. K. (1) i B. S.. W testamencie tym do całości spadku powołała swojego wnuka M. S. (2). W dniu 19 grudnia 2016 roku Sąd dokonał otwarcia
i ogłoszenia powyższego testamentu.

Trzeci testament spadkodawczyni sporządziła w dniu 4 października 2004 roku przed notariuszem M. W.. W testamencie tym oświadczyła, iż unieważnia wszystkie sporządzone wcześniej testamenty, w szczególności testament z dnia 6 marca 1995 roku sporządzony przed notariuszem E. L.. W testamencie tym spadkodawczyni nie powołała żadnego spadkobiercy. W dniu 9 stycznia 2017 roku Sąd dokonał otwarcia i ogłoszenia powyższego testamentu.

Czwarty testament spadkodawczyni sporządziła w dniu 18 czerwca 2009 roku przed notariuszem M. W.. W testamencie tym powołała do spadku w równych udziałach swoją córkę M. S. (1) oraz siostrzenicę B. K.. W dniu
9 stycznia 2017 roku Sąd dokonał otwarcia i ogłoszenia powyższego testamentu.

Piąty testament spadkodawczyni sporządziła również w formie aktu notarialnego
w dniu 2 lipca 2015 roku przed notariuszem K. J.. W testamencie tym oświadczyła, że do spadku po sobie w udziałach wynoszących ½ części powołuje swoją córkę M. S. (1) i siostrzenice B. K.. Nadto w testamencie spadkodawczyni wydziedziczyła swojego wnuka M. S. (2). W dniu 28 października 2016 roku Sąd dokonał otwarcia i ogłoszenia powyższego testamentu.

Sporządzając testament notarialny z dnia 2 lipca 2015 roku spadkodawczyni stawiła się w kancelarii notarialnej notariusz K. J. sama.

W okresie od marca 2010 roku do maja 2016 roku spadkodawczyni leczyła się ambulatoryjnie w (...) w Ł., w (...) w Ł., w SPZOZ

I Szpitalu Miejskim im dr S. w Ł., w Przychodni (...) w Ł., w (...) S.C. Poradni Lekarzy Rodzinnych lek. med. J. S. (2), lek. med. A. P., w Wojewódzkim Centrum (...). Z. R. w Ł., w Miejskiej Przychodni (...) w Ł., w Wojewódzkiej (...) w Ł. oraz w Przychodni (...) w Ł..

Spadkodawczyni od wielu lat mieszkała sama. Spędzała wolny czas ze swoimi sąsiadkami K. K. (1), B. S. i H. L..

L. W. miała chore kolana. Chodziła przy pomocy kul. Na dwa lata przed śmiercią spadkodawczyni miała problem z poruszaniem się. Poza tym nie miała innych problemów zdrowotnych. Nie miała problemów ze świadomością. Była sprawna umysłowo. Miała bardzo dobrą pamięć. Śmierć spadkodawczyni była nagła. Spadkodawczyni dobrze czuła się przed śmiercią. W piątek 6 maja 2016 roku na dzień przed swoją śmiercią B. S. widziała się ze spadkodawczynią i rozmawiała z nią. Spadkodawczyni nie miała wtedy żadnych problemów zdrowotnych, rozmawiała normalnie.

Kiedy spadkodawczyni, w związku z chorymi kolanami, miała problem z poruszaniem się, na co dzień pomagały jej sąsiadki. Jeśli potrzebowała gdzieś jechać, to woziła ją B. K. lub bratanica z mężem.

Spadkodawczynię przed śmiercią odwiedzała B. K. raz w tygodniu
w zależności od tego, jakie były potrzeby. B. K. zapraszała spadkodawczynię
na święta, na imieniny.

Córka spadkodawczyni M. S. (1) od wielu lat mieszka w USA. M. S. (1) od czasu do czasu przyjeżdżała do Polski i odwiedzała spadkodawczynię. Ostatni raz w Polsce była przed 2010 rokiem. M. S. (1) kontaktowała się
ze spadkodawczynią telefonicznie. Relacje między M. S. (1) i spadkodawczynią były bardzo dobre, pomiędzy nimi nie było konfliktu.

Spadkodawczyni nigdy nie przebywała w domu opieki. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w okresie od 1 lipca 1991 roku do 30 kwietnia 2016 roku wypłacał świadczenie emerytalne w całości spadkodawczyni.

Sąd Rejonowy, ustalając stan faktyczny sprawy, pominął zeznania stron i świadków na okoliczność relacji między spadkodawczynią i wydziedziczonym M. S. (2), bowiem okoliczności te nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy
w przedmiocie ustalenia praw do spadku po zmarłej.

Sąd pozostawił bez rozpoznania wniosek pełnomocnika wnioskodawcy
o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry i neurologa zgłoszony we wniosku
o stwierdzenie nabycia spadku, bowiem został on cofnięty na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2017 roku.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W myśl art. 670 k.c. Sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą.
W szczególności Sąd bada czy spadkodawca nie pozostawił testamentu.

Zgodnie z przepisem art. 926 § 1 k.c., powołanie do spadku wynika z ustawy
albo z testamentu. Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy,
gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy w ważnym testamencie albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą. Przepis art. 926 § 2 k.c. wyraża zatem generalną zasadę, iż powołanie do dziedziczenia z testamentu ma pierwszeństwo
przed dziedziczeniem ustawowym. Zasada ta zabezpiecza pełną realizację swobody
w dysponowaniu majątkiem na wypadek śmierci.

Sąd Rejonowy wskazał, iż L. W. sporządziła 5 testamentów,
to jest testament notarialny z dnia 6 marca 1995 roku, testament holograficzny z 14 września 2004 roku, testament notarialny z dnia 4 października 2004 roku, testament notarialny z dnia z 18 czerwca 2009 roku oraz testament notarialny z dnia 2 lipca 2015 roku.

Pełnomocnik wnioskodawcy wnosił o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie testamentu pierwszego to jest testamentu z dnia 6 marca 1995 roku i kwestionował przy tym testament z dnia 4 października 2004 roku, testament z 18 czerwca 2009 roku oraz testament z dnia 2 lipca 2015 roku, ze względu na brak swobody, a testament z dnia 2 lipca 2015 roku również ze względu na brak świadomości.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, iż, zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego, aby czynność prawna, jaką jest sporządzenie testamentu, była skuteczna, musi być podjęta świadomie
i swobodnie, a zatem składający oświadczenie woli musi mieć rozeznanie, jaki skutek chce osiągnąć przez swoje działanie oraz możliwość realizacji swej woli. Stan braku świadomości nie musi być całkowity i zupełny, jednak częściowe wyłączenie świadomości musi być znaczne. Wystarczy istnienie takiego stanu, który oznacza brak rozeznania, niemożność rozumienia posunięć własnych i posunięć innych osób oraz niezdawanie sobie sprawy
ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Określenie „stanu wyłączającego swobodne powzięcie i oświadczenie woli" odnosi się do stanu psychiki i intelektu testatora i oznacza,
że przyczyna wyłączająca swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli tkwić musi
w samym oświadczającym, a nie w sytuacji zewnętrznej, w jakiej on działa.

W myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

W ocenie Sądu I instancji, wnioskodawca M. S. (2) nie udowodnił,
aby spadkodawczyni L. W. w chwili sporządzania testamentu z dnia
4 października 2004 roku, testamentu z dnia 18 czerwca 2009 roku oraz testamentu z dnia
2 lipca 2015 roku znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym z zeznań świadków powołanych przez wnioskodawcę wynikało, że spadkodawczyni do końca swoich dni była świadoma, miała dobrą pamięć i, poza problemami z kolanami, nie miała innych problemów zdrowotnych, a jej śmierć była nagła. Brak jest też podstaw do stwierdzenia,
aby spadkodawczyni, w chwili sporządzania kwestionowanych testamentów, nie miała swobody działania. Wszystkie one były sporządzone w formie testamentu notarialnego
w kancelarii notarialnej. W gabinecie przed notariuszem spadkodawczyni była sama i mogła zatem w sposób swobodny przekazać jemu swą ostatnią wolę. Sąd Rejonowy wskazał,
iż nie sposób również przyjąć, aby jej córka uczestniczka M. S. (1), która na stałe od wielu lat mieszka w USA i która ostatni raz w Polsce była przed 2010 rokiem, miała wpływ na spadkodawczynię co do jej swobody testowania, tym bardziej że wola spadkodawczyni co do powołania do spadku uczestniczek M. S. (1) i B. K. była niezmienna od wielu lat to jest od 18 czerwca 2009 roku do 2 lipca 2015 roku.

Reasumując, Sąd Rejonowy uznał, że wszystkie testamenty kwestionowane przez wnioskodawcę były ważne, albowiem w chwili ich sporządzania spadkodawczyni
nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji
i wyrażenie woli.

Sąd I instancji wskazał następnie, iż w myśl art. 943 k.c. spadkodawca może w każdej chwili odwołać zarówno cały testament, jak i jego poszczególne postanowienia, przy czym, zgodnie z art. 944 § 1 k.c., sporządzić i odwołać testament może tylko osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych.

Spadkodawczyni L. W., sporządzając testament notarialny z dnia 4 października 2004 roku, skutecznie odwołała wszystkie sporządzone wcześniej testamenty to jest testament z dnia 6 marca 1995 roku oraz testament z dnia 14 września 2004 roku a zatem te testamenty, w których do całości spadku po sobie powołała wnioskodawcę M. S. (2).

W kolejnych dwóch testamentach, to jest w testamencie z dnia 18 czerwca 2009 roku
i w testamencie z dnia 2 lipca 2015 roku spadkodawczyni skutecznie do spadku po sobie powołała swoją córkę – uczestniczkę M. S. (1) i siostrzenicę – B. K. w udziałach wynoszących ½ części.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji postanowienia
i stwierdził, że spadek po L. W. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 2 lipca 2015 roku – otwartego i ogłoszonego w dniu 28 października 2016 roku nabyły M. S. (1) i B. K. po ½ każda z nich, obie z dobrodziejstwem inwentarza.

O kosztach postępowania w punkcie 2 sentencji postanowienia Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia złożył wnioskodawca, zarzucając naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego, tj. art. 945 § 1 pkt 1 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i w konsekwencji niezastosowanie polegające na stwierdzeniu nabycia spadku na podstawie testamentu notarialnego z 2 lipca 2015 r., w sytuacji, gdy ujawnione w toku postępowania okoliczności wskazują, iż rozrządzenia testamentowe L. S.-W. zawarte w testamentach notarialnych z dnia 4 października 2004 r., 18 czerwca 2009 r. i 2 lipca 2015 r. są wynikiem zabiegów i nacisków stosowanych przez córkę zmarłej M. S. (1) i siostrzenicę B. K.;

2. przepisów postępowania mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy:

a) art. 316 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnej i wnikliwej oceny stanu faktycznego sprawy polegające na całkowitym pominięciu okoliczności dotyczących przedmiotu konfliktu między wnioskodawcą a uczestniczką M. S. (1) w sytuacji, gdy treść testamentów (zwłaszcza testamentu
z dnia 4 października 2004 r.) oraz okoliczności ich sporządzenia wskazują
na zawładnięcie wolą testatora skutkujące pozbawieniem swobody
przy sporządzeniu testamentu;

b) art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, a w szczególności nienadanie odpowiedniego znaczenia okolicznościom dotyczącym relacji rodzinnych zmarłej spadkodawczyni ze stronami postępowania, które powinny być wzięte pod uwagę przy badaniu woli testowania i swobody testatora,
a mianowicie:

- pominięcie dowodu z zapisów dźwięku zawartych na załączonych do akt sprawy płytach CD zawierających nagranie rozmowy wnioskodawcy i jego matki z córką zmarłej M. S. (1), która wskazuje wprost: „ja matkę namówię, po prostu zmuszę ją żeby przepisała wszystko na kogo innego”;
- pominięcie wskazywanych przez świadka Z. S. okoliczności, iż to córka zmarłej namówiła ją na zmianę testamentu;
- zaniechanie rozważenia uzasadnionych wątpliwości co do aktywnej roli przy sporządzaniu testamentów osób, którym rozporządzenie testamentowe przynosi nieuzasadnioną korzyść kosztem ustawowego spadkobiercy;
- niedokonanie oceny wiarygodności świadków.

Wobec powyższego, wnioskodawca wniósł o zmianę postanowienia poprzez stwierdzenie nabycia spadku na podstawie testamentu holograficznego z dnia 14 września 2004 r. (apelacja – k. 108-112)

W odpowiedzi na apelację, uczestniczka B. K. wniosła o jej oddalenie
o zasądzenie od wnioskodawcy kosztów postępowania apelacyjnego. (odpowiedź na apelację – k. 119-121)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była bezzasadna.

Rozpoczynając analizę zarzutów apelacji, należało odnieść się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc, gdyż prawidłowo ustalony i oceniony stan faktyczny determinuje kierunek dalszych rozważań w aspekcie prawa materialnego.

Stosownie do powołanego przepisu, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądzenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron, na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona
przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. był chybiony. Skarżący podniósł, że świadek Z. S. zeznał, iż uczestniczka M. S. (1) namówiła spadkodawczynię na zmianę testamentu. Ponadto wskazał, iż z nagrania rozmowy z uczestniczką M. S. (1) wynika, że w 2004 r. miała ona powiedzieć wnioskodawcy, iż „namówi, po prostu zmusi" wnioskodawczynię do zapisania spadku na inną osobę. Należy pamiętać, że zdarzenie to, zgodnie z zeznaniami świadka A. S. – żony wnioskodawcy, miało miejsce w 2004 r. Spadkodawczyni aż do swojej śmierci 7 maja 2016 r. nie zmieniła zdania
co do przepisania spadku na córkę i siostrzenicę. Trudno przy tym uznać, aby mieszkająca
w Stanach Zjednoczonych uczestniczka miała aż tak silny wpływ na matkę, że wyłączałby on jej swobodne i świadome funkcjonowanie, jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy. Powołane przez skarżącego dwie sytuacje należało przeciwstawić zgodnym zeznaniom koleżanek – sąsiadek spadkodawczyni – K. K. (1), B. S. i H. L., które miały z nią stały regularny kontakt, oraz zeznaniom pozostałych świadków A. S., G. S. i Z. S., zgodnie z którymi, spadkodawczyni dobrze się czuła przed śmiercią, była osobą samodzielną i świadomą. Świadek K. K. (1), B. S. i H. L. zgodnie przy tym zeznały,
że spadkodawczyni sama podjęła decyzję o sporządzeniu testamentu. Zarzut naruszenia
art. 233 k.p.c. stanowił zatem jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami poczynionym przez Sąd Rejonowy. Pominięcie przez Sąd I instancji oceny powołanych przez skarżącego zeznań świadka Z. S. i nagrania nie rzutowało na prawidłowość rozstrzygnięcia, podobnie jak brak oceny wiarygodności świadków w sytuacji, gdy nie było podstaw do odmowy im wiarygodności w zakresie poczynionych na podstawie tych zeznań ustaleń faktycznych.

Zarzut naruszenia art. 316 k.p.c. sprowadzał się w istocie do naruszenia art. 233 k.p.c., wobec czego aktualne pozostają poczynione wyżej rozważania. Niezrozumiałym jest
przy tym zarzut naruszenia art. 316 k.p.c., stanowiący o tym, że sąd wydaje wyrok, biorąc
za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozpraw, w kontekście braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego przez Sąd I instancji.

Bezzasadny był również zarzut naruszenia art. 945 § 1 pkt 1 k.c. Jak stanowi art. 945 § 1 pkt 1 k.c., testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie

woli. Oświadczenie woli testatora jest świadome, jeżeli w czasie sporządzania testamentu nie występowały żadne zaburzenia świadomości, a testator jasno i wyraźnie zdaje sobie sprawę, że sporządza testament
o określonej treści. Oświadczenie to jest swobodne, jeżeli spadkodawca nie kieruje się motywami intelektualnymi lub pobudkami uczuciowymi mającymi charakter chorobliwy,
nie pozostaje pod dominującym wpływem czyjejkolwiek sugestii i zachowuje wewnętrzne poczucie swobody postępowania.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego
nie wynikało, aby spadkodawczyni znajdowała się pod dominującym wpływem spadkobierców wyłączającym świadome bądź swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał przy tym na wnioskodawcy stosownie do art. 6 k.c. Należy również wskazać, iż, gdyby nawet M. S. (1) próbowała namówić matkę do zmiany testamentu (co nie zostało udowodnione), z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby spadkodawczyni nie była w stanie przeciwstawić się tym namowom. Uczestniczka mieszkała bowiem na stałe w USA, a spadkodawczyni była osobą
w pełni sprawną, zdrową i samodzielną. Jak wskazuje się natomiast w orzecznictwie, sugestia osób trzecich nie wyłącza swobody powzięcia decyzji. W przeciwnym wypadku niemal każde oświadczenie woli byłoby dotknięte wadą wskazaną w art. 945 § 1 pkt 1 k.c., rzadko bowiem człowiek działa zupełnie swobodnie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r. III CK 523/02, Legalis Numer 123626).

Apelacja podlegała zatem oddaleniu stosownie do art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., nie znajdując podstaw do odstąpienia od zasady wyrażonej powołanym przepisem.